

115,
Jarostaw Dnia 2/3 1896

Do Wielmożnego Szl. Pana
W Jarana Franko we Lwowie

Wielmożny Panie!

W sprawie mego artykułu „Monopol notaryalny” Pansyerowi Lwowskiemu umiarkowanego, ani W. Pan, ani tej Redakcyja wyżej wspomnianej na łapce i w obronie ludu miejscowego, na listy pryncple, rekomandowane, listy express, i telegramy z nastawioną odpowiedzialnością nie mały małe reflektora i odpowiedzialności obdarzyć.

Pracę tę zapreparować nie mogę,

a notazera, re' porostato mi
tylko notatki - Drugiego exem-
plarra nie mam.

Oto jest obraz, jak pracje realna,
gruntowna, traktuje sie u nas w
spoteczenstwie.

Proszę usilnie i upomazniam
W. Pana, aicby te rozprawki
do W. Pana Henryka Pre-
waborowa odebrał i mi je
odestał, cporto na miejscu
optac, nalezy na listku
czmesytkowym wzdai, gdyz
czprewaro 250 gramow.

Pravz W. Pan Prewaborow

uwzględnia, że jest to sprawa
moja własna, — a po odbior
nie mogę do Lwowa przyjęci-
wać i na tak prawnie postać
narzucić się.

Prześlaz wyraz powasania
porozumaj

porozumaj

Chwała Łódź

(Z tym apelem wyprzedem, jak baba
na reducie, — szkoda tyle
zmarowanego czasu, —
bez niczyjej pomocy sam się
pajinę i wyhonam, jako w łowisk
sprawy realnej. 231